

**ZESKANOWANE**

*am - 2007*

FUNDACJA ELŻBIETY ZAWACKIEJ  
Archiwum i Muzeum Pomorskie Azym. Rangowej  
oraz Wojskowej Służby Polek  
87-100 Toruń, ul. Podmurna 23, tel. 0048 56 65 22 166  
e-mail: fapak@wp.pl, www.zawackiej.pl  
NIP 956 16 25 127; REGON 870502736  
KRS 0000041692  
PKO 82 1030 1000 0000 5002 0244



Lech Benedykt

85-075 Bydgoszcz

brat  
Lech Roman -

87-800 Włocławek

Dr Bogdan Ziółkowski  
Włocławek

**WŁOCŁAWEK**

**Sz.Sz.KZPL**

**LECH Benedykt**

**ps. "Stawek"**

**M-1114/1877 Pom.**

SPIS ZAWARTOŚCI  
TECZKI

*Lech Benedykt*  
*J: M-1114/1847 Pom.*  
*Wrocław, Sz. Sz. KZPL*

I./1. Relacja *k. 2* *s. 1-4*

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora *k. 2* *s. 1-2*

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację *k. 1* *s. 1-2*

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora *k. 3* *s. 1-4*

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja

*1) p. Lech B.* *k. 1* *s. 1*

V. Nazwiskowe karty informacyjne *k. 9*

VI. Fotografie *biał i ikonografii*

1/1. Relacja - Lech Biedrzycki

1. Relacja B. Lecha o działalności konspiracyjnej spisane przez dr. Bogdana Woźniakowskiego, kserokop. ręk. k. 2 5,1-4



Relacja p. P. Lecha

DZIEKANAT

Wydziału Pedagogiki i Pracy Społecznej  
 Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej  
 ul. Wesoła 25, tel. (034) 34-41-14  
 07-800 W I C O L A W I E K

ur. 10 XI 1921 r. p. Stawek  
 Przed wojną

Szkoła Podst. nr 6. Po ukon. szkoły podstawowej podjął P. Lech naukę znowu jako uczeń dwukrotny w Sz P i D D. Najpierw pracował w kwiartach, także w drukarni adywickiej w piwnicy, przeszedł tam po krótkim okresie pracy w kwiartach tam zetknął się z Arturem Grodickim /zawodowcem w Inowrocławiu/ - był wyjątkowym zecerem /m. w dol. Białym/, Józef Kulowski /odolista/ - był arystokratą /pracował tam p. Benedykt do czasu aresztowania 2 Lutego 1941/

Ćwiczył w SMM, należał do klubu sportowego, członkiem działów wiod. kajakowy

W Pałacu barczym. We wrześniu 1938 cały czas był we Włocławku, "był gotowym", podległ dr. Pomianowskiemu /dr. zęplarski / Gotowi do pracy wójtku opieka nad ludnością cywilną, umiarkowanie powścią, pomoc komunistom. W czasie eskalacji Pol. D. Biskupca wywiód powieści i więcej o pisanie, ukrył w domu. Pożyczył kilka wykładów me do przerw konspiracyjnych. Pierwsze przerw były przerwę zwaną

W 1941 od partyzantów, poprosił o pomoc Józefa, zwał Stowarzyszenie jako minister Wyższego Szkoła Chodźto na do Włocławka. Wtedy był bardzo wzmógł, zyceliwy, bardzo polozny. Chodził p. B. Lech do kolekcji niemieckiej do p. Lipińskiej /z dziećmi Lichur. święt. - Zwińka /z d. i. k. potem na św. Antoniego. Dobnie opanował ten pszyk. Do czasu nie przyznał się nawet w Zwińku, gdzie strunem był Eugeniusz Szein /aresztowany razem z innymi 1941/

W konspiracji wstawił się z innymi z osobami przyrodz. Lecha, Chodźto, Stowarzyszenie

Pen B, jak zapisał s.s.: redaktor i kolporter Bulletinu (zaskut na  
dwoy / P Benedykt i nasza pisze wspólnie artykuły Pierwszy był „Zew”  
pisał „Zew do Polski”. Do domu przychodził: Magliński, Witkowski,  
Kozurek, podkładał przepustki w drukarni / przepadł mu w tym momencie  
Grobowski i Witkowski / nie należał do KZPL / przedkładał kart zjawnoskowy  
w drukarni / przepustki były nawet z polskimi podpisami /  
Przepustki dostawał tylko ci, którzy musieli wrócić wcześniej, aby  
zapisać. Karty zjawnoskowe alle brzydki. Kolporter nowymi kart  
do Lubronca / arado / , aż do wojny, do roku. Węski kasek był wesoły  
do Niemy zaskut / głównie volksdeutsch / ostro w ulotki.

Diabła zwał horcerstwo: Boden, Porcieńskie, Kwestkowski  
Jeny, Japielski Jeny, Gombowscy

- to całe okupacji pomoc rolnym / opiska nad potrzebny  
pomocy, / wyjeżdżanie przed Niemcami N-ami / Horcero niemiecki spływał  
są w całe okupacji - kontakty. Byli nastawione do ukrywania przyde-  
żeniu horcerów, bo Niemy arestował horcerów

Zonaty do Witkowskiego co do sposobu prowadzenia pracy -  
miej intensywnie, przeciw Niemcom, chcieli rozszerzenie organizacji, kierownictwa  
o kłoby / „stracił pierwszy raz” /

Arrestowanie rozpoczęły się od ulotki: kasy, codziennie  
/ w piwnicy kłoby 125 osób /. Przewodniczący Frank / bit egzekucji /  
Szejk / Byli w drodze na rozprawie, stali się branie wzięcia winy  
osobnych. N. wsiem w Zwicken 12 04

o) Alsdorfhausen: spływał osoby: do 5 / 1945 r.

Po wyzwoleniu przyjeżdżali oficerowie Ipa. z Polaki i Londynu / ostro z powrotem /  
per 2 miesiące byli pod Amerykanem na oście / dożyniani - leżani / Potem  
Pepensburg / porcieńskie - kłoby /. Pierwsze cywilne ubrania. Na sobie kierownictwa  
pisał z UNHAY. Był u nich Anders / wsiem Alsdorfhausen / . Pozost

Pracownikem tymi lekami macowa w Volynie Superintendenta  
dr R. Day, a dopiero po jej upadku stworzył zbrodnię psychiczną.

M. M. lek podniósł wyrok na koniec śledzenia po  
jej ostatnim słowie „że od Niencio sądowa kara śmierci  
Pienciole była 3 lata więzienia.

Sędziem był asystent razem  
Tylko Błasowski i dziurek nie był sędzią razem  
Zdrachala Błasowski i Kapiela.

Dwa tygodnie wcześniej na rogu PL miał prowadzić na  
prezentację, a dopiero jako była repta przewieziono do Znowodolowa  
Ten była we więzieniu we Włodawce Janina, nie była w  
Znowodolowie

Janina była straszyć kaźnia we Włodawce, a komisariusz  
M. M. była przywieziona do Znowodolowa

w 1956r wrócił do Polski.

Życiorys powojenny.

- prace w Drukarni Diecezjalnej we Włocławku.

- później przeniósł się p. Benedykt do B. - naj - wyższe zarobki  
/1947/ , pracował w drukarni RSW - Prasa, potem w

Województwie Zarysów Przemysłu Berenowskiego /dział opracowywania - prace/

Zarządca Zakładu Usługowo - n. l. zarobku /ro. w 1957. - pracował

ten 17 lat /, Don Kłopotli - kier. zespołu opierał w dziale drukarskim

Pracował na emeryturze w 1986r.

Skłonił się średni, szkolił technicy w Warszawie - 2 tygodnie

technik poligrafii 1961 Technika Poligrafione Uwe  
d. O rozprawy w Bydgoszy z kontynuacją w Warszawie  
w Pechenku

Studium Pedagogiczne 1961 1965 w Toruniu nr 500000  
KN 3-967/65.

Żonaty z oszczędny w 1956r - żona Anna z d.  
Molich z Krummich / bei wycieczkach na roboty / 2 córki.

żona i Maria - praca w Bydgoszy. Żona zmarła

żona 27 II 1997r.

Należał do ZOBWiP-u

a obecnie do Związku Konfederacji RP Bydgoski Wzrost

Polityczny z członk. w 15 Kasa nr 25 w Bydgoszy  
nr ewid. 5986 / od 1993r.

Data wstąpienia do ZOBWiP-u 6 XI 1945r nr Legitymacji

927. /z przynajmniej legitymacji w całości do 11 III 1947r/

1) pomieszczeni Działalność Nr. 1042/45 (Certificate)

OBZ Polski d.P. Hohenzollern k. Rastenburg

Data wstąpienia - Związek 14 02 1941 - 14 10 1942

Wstąpienie 2. 02 41 - 14 02 1941.

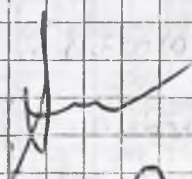
Menthenen od 14 10 1942 - 5 05. Wyda. na podst. wypisów  
z kart. oborn Menthenen

1 stop. dowód karejerski na pulnie prynci 11 X

1945r / Punkt Etapowy Działalność / Nr 82 Wydział

przy P. Maryjki w Bayreuth / Leopoldkaserne /

2 przyst. U.S. Army.

  
Benedykt Lech

Lech Bawedykt

I/2. Dokumenty dotyczące relatora: Lech Bawedykt

1. Listo z Międzynarodowego Biura  
Poszukiwań z 15.03.1973r. do B. Lecha  
w sprawie aresztowania i pobytu w  
obozie konc. Mauthausen, kserokop. oryg. k.1 s.1
2. Listo, jak wyżej, z 14.06.1989,  
kserokop. oryg. k.1 s.2







Lech Benedykt  
SERVICE INTERNATIONAL DE RECHERCHES  
INTERNATIONAL TRACING SERVICE  
INTERNATIONALER SUCHDIENST

D - 3548 AROlsen

Tel. (05691) 637 - Telegr.-Adr. ITS Arolsen

Arolsen, den 15. März 1973

Mit/De/Sa

Herrn  
Benedykt Lech

BYDGOSZCZ  
ul. Paderewskiego 20/14  
Polen

Unser Zeichen  
(bitte angeben)  
T/D - 1 007 479

Ihr Schreiben eingegangen  
am 4. Oktober 1972

Betrifft: Ihren Antrag

Sehr geehrter Herr Lech!

Wir nehmen Bezug auf Ihr obenangeführtes Schreiben und teilen Ihnen mit, daß aufgrund Ihrer Angaben eine Überprüfung der uns zur Verfügung stehenden Unterlagen durchgeführt wurde.

Hierbei konnten nachstehend angeführte Informationen über Ihre Inhaftierung ermittelt werden:

LECH, Benedykt, geboren am 11. November 1921 in Wloclawek, Staatsangehörigkeit: polnisch, Beruf: Dreher, Werkzeugschlosser, Bauschlosser, Religion: römisch katholisch, wurde am 19. Juni 1943 in das Konzentrationslager Mauthausen eingeliefert, Häftlingsnummer 31789 und am 30. August 1943 zum Konzentrationslager Mauthausen/Kommando Wiener Neudorf überstellt. Wurde durch die "US Army" im Konzentrationslager Mauthausen befreit.

Geprüfte Unterlagen: Häftlingspersonalkarte, Schreibstubenkarte, Zugangsliste, Nummernbuch, Veränderungsmeldung und Befreiungsliste des Konzentrationslagers Mauthausen.

Außerdem erscheint der Name

LECH, Benedykt, geboren am 11. November 1921 in Leslau, letzter Wohnort: Leslau, Jürgerstrasse 1, in einer Liste von Personen, die wegen Ihrer Zugehörigkeit zur polnischen Organisation "KUJAWSKI ZWIĄZEK POLYTYCZNO LITERACKI ZEW", 1941 vom Volksgerichtshof verurteilt wurde.

Wir hoffen, Ihnen mit der Übersendung unserer Ermittlungsergebnisse geholfen zu haben und verbleiben

mit vorzüglicher Hochachtung

W.

A. Opitz  
Leiter der Archive



Arolsen, den 14. Juni 1989  
uw

Herrn  
Benedykt Lech  
ul. Paderewskiego 20/14  
  
PL-85-075 Bydgoszcz

Unser Zeichen  
(bitte angeben)  
T/D - 1 007 479

Ihr Schreiben, hier eingegangen  
am 4. Oktober 1972

Betrifft: Ihren Antrag

Bezug: Unser Schreiben vom 15. März 1973

Sehr geehrter Herr Lech!

Wir beziehen uns auf Ihre obige Anfrage und teilen Ihnen mit, daß dem Internationalen Suchdienst kürzlich neues Dokumentenmaterial zur Verfügung gestellt wurde.

Nach Auswertung dieser Unterlagen konnten noch folgende Informationen ermittelt werden:

LECH, Benedykt, geboren am 11.11.1921 in Wloclawek,  
Staatsangehörigkeit: polnisch, Religion: römisch-katholisch,  
Familienstand: ledig, Beruf: Werkzeugschlosser, Vater: Johann  
LECH, letzter Wohnort: Wloclawek, Jägerstraße 1,

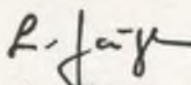
wurde am 19. Juni 1943 vom Zuchthaus Rawitsch durch die  
Staatapolizei Litzmannstadt in das Konzentrationslager  
Mauthausen eingeliefert, Häftlingsnummer 31789,  
Kategorie: "SV" (= Sicherungsverwahrung), "Schutz" (= Schutz-  
haft).

Zur Haftart "SV" (= Sicherungsverwahrung) bemerken wir, daß polnische  
Häftlinge, die vorher in Zuchthäusern oder Gefängnissen eingewiesen  
haben - Überwiegend im demeligen Reichsgau Wartheland - bei ihrer Ein-  
lieferung in das Konzentrationslager Mauthausen der Kategorie "SV"  
(= Sicherungsverwahrung) zugeteilt wurden. Dies geschah ohne Rücksicht  
darauf, ob sie aus politischen oder nichtpolitischen Gründen inhaftiert  
waren.

Wir verbleiben

mit freundlichen Grüßen

Im Auftrag

  
L. Jäger

für die Archive

II. Materiały uzupełniające relację: Lech  
/ Benedykt

1. Biogram B. Lecha oprac. przez dra  
Bogdana Zwótkowskiego - projekt do  
cz. 5, Stow. biogr. korp. pomorskiej 1939-  
-1945, kserokop. napisu

k. 1 s. 1-2



bpr. do- k.

Bogdan ... 1

nie bpaie  
wydany

i kolporter

### Lech Benedykt

Lech Benedykt, ps. „Sławek” ur. w 1921r. członek KZPL, redaktor konspiracyjnych gazetek i kolporter 17/1921

Urodzony 10 XI 1921r. we Włocławku, jako drugie /po Janinie/ z sześciorga dzieci Jana i Marii z d. Lewandowskiej. Benedykt ukończył Szkołę Podstawową nr 6 a następnie podjął naukę zawodu jako uczeń drukarni w Księgarni Powszechnej i Drukarni Diecezjalnej, gdzie zetknął się z późniejszymi członkami Kujawskiego Związku Polityczno – Literackiego /KZPL/ Arturem Grodzickim /zginął w Inowrocławiu w 1941r./ i Józefem Kulewskim.

W okresie szkolnym i nauki zawodu został członkiem harcerskiej 21 Włocławskiej Drużyny Żeglarskiej /jej drużynowym był dh Witold Pomianowski/, a następnie członkiem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej. W tym okresie jako ministrant w katedrze spotykał się z późniejszym kardynałem Stefanem Wyszyńskim.

Rogolowc

W sierpniu i początkach września 1939r. aktywnie działał w Harcerskim Pogotowiu skierowany do pomocy ludności cywilnej. Po zbombardowaniu Pałacu Biskupskiego wyniósł z niego powielacz i maszyną do pisania, które po wkroczeniu Niemców ukrył w mieszkaniu rodziców. Później sprzęt ten był wykorzystywany do pisania i powielania pierwszych pism konspiracyjnych KZPL.

W okresie okupacji pracował nadal do aresztowania 2 II 1941r. w przejętej przez zarząd niemiecki Drukarni Diecezjalnej. W marcu 1940r. został wprowadzony przez siostrę Janinę do KZPL. Do jego zadań należało podrabianie przepustek dla przywódców organizacji i kart żywnościowych w drukarni w czym pomagał mu m. in. nie będący członkiem KZPL Władysław Groblewski. Na podstawie nasłuchu radiowego wraz z siostrą Janiną opracowywał informacje i pisał artykuły do „Zewu”, „Ogniwa”, „Kuznicy” i innych biuletynów. Osiągały one nakład nawet 3 do 4 tysięcy egzemplarzy. W celu osiągnięcia większej skuteczności w działalności przeciwko okupantom rozpoczął prywatnie naukę j. niemieckiego u Niemki Lidke. Dobrze opanował ten język co wykorzystywał w pracy redakcyjnej. Należał również do grupy kolporterów, docierając z prasą konspiracyjną do różnych miejscowości na terenie powiatu, m. in. do Lubrańca.

Po rozłamie w organizacji 15 VIII 1940r. przeszedł do kierowanego przez Adriana Turczynowicza Kujawskiego Stowarzyszenia Społeczno Literackiego. Aresztowany został 2 II 1941r. i po krótkim pobycie w więzieniu włocławskim 14 II przewieziony do obozu Błonie w Inowrocławiu, z tamąd we wrześniu do więzienia w Zwickau. W akcie oskarżenia

przygotowanym przez wrocławskiego prokuratora Bengscha zaliczony został do kierowniczego aktywna Związku. Wyrokiem z dnia 13 X 1942r. Wyższego Sądu Krajowego w Poznaniu, na sesji wyjazdowej w Dreźnie został skazany na 8 lat więzienia. Poprzez więzienie etapowe w Berlinie i Rawiczu został osadzony w Mauthausen /nr obozowy 31789/. Po wyzwoleniu 5 V 1945r. przez wojska amerykańskie umieszczony został w obozie polskim Hohenfels, koło Ratzbohr. Do Polski wrócił w X 1945r. i ponownie podjął pracę w Drukarni Diecezjalnej we Wrocławiu. Od 1947r. zamieszkał na stałe w Bydgoszczy. Podjął pracę najpierw w drukarni RSC w Prasa, a następnie został kierownikiem technicznym w Bydgoskich Zakładach Grafiżnych. Skąd przeszedł do działu organizacji pracy w Wojewódzkim Zarządzie Przemysłu Terenowego.

W tym okresie ukończył w Warszawie w 1961r. średnią szkołę techniczną oraz w Toruniu Studium Pedagogiczne w 1965r. Do 1977r. pracował w Zasadniczej Szkole Zawodowej jako nauczyciel zawodów. Na emeryturę odszedł w 1986r. z Domu Książki, w którym jako kierownik zespołu ofert w dziale drukarskim.

Ożenił się w 1946r. z Anną Maličką /robotnica przymusowa w III Rzeszy/ ma dwie córki Janinę i Marię, które mieszkają i pracują w Bydgoszczy.

Członkiem ZELN ID-1 od 1993r. Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Obozów.

APAK: relacje R. Lecha, A. Turczyńowicza

Relacja B. Lecha z kwietnia 2001r. /w posiadaniu autora/ T. Jaszowski, Kujawski Związek Polityczno - Literacki we Wrocławiu, w Pomorskie organizacje konspiracyjne /poza AK/ 1939 - 1945, pod red. S. Salmonowicza, J. Szilinga, Toruń 1994; AGKBZ p NP-IPN CAMSW 39, RJM sygn. 444, k. 100 - 106; APB, AGL sygn. 198, k. 1.

Bogdan Ziolkowski

Biogram oprac. do  
 a. 5, Stowmika  
 biogr. konsp.  
 pomorskiej 1939-1945"  
 z uwagami  
 dr Bogdana  
 Chwałowskiego

III / 1. Materiały dotyczące rodziny  
relatora: Lech Benedykt

1. Relacja Romana Lecha o sobie i  
rodzeństwie spisana przez dra Bogda-  
na Ziółkowskiego - data wpływu  
21.03.2001r., kserokop. ręk.

k. 2 s. 1-3

2. art. Witolda Stankowskiego,  
„Janina z Włocławka - niebezpieczna  
dla Prasy”, Wiadomości Włocławskie,  
nr 44 z 12.12.1991, kserokop.

k. 1 s. 4



Relacja p. Roman Lech - o sobie  
i rodzinie

21.03.01

1 5 12 1926 Wrocław

Jan, Maria Lewandowska

Jan Nowak / - pochodził z Wieliczki /

Maria Krawcowa / pochodziła z Łodzi /

Jan miał zamiar przyjechać we Wrocławiu

Remontując przed wojną i w czasie okupacji

ul. Ceplana 1

2. SP. 2. we Wrocławiu

Wydruk i prasa w W-wie 1967 r.

Fascioid

3 H. Mierostedy i Synop firma Mattis przy Niemczech

- robotnik / pr. wł. niemiecki i mapy wojskowe /

Mattis - SS Reichsdeutsch / za Braci ułamek

w arestach siostry, brata. - Szteike\* i Frank

po wojnie Urząd Telekomunikacji we Wrocławiu / z przerwą

2 lata telekomunikacji - 1982 r. emerytura.

4 Dzieci:

1 córka - Lidia

5. rezerwista - starszy kapral. / po ćwiczeniach /

6. We wrześniu 1969 był we Wrocławiu

7. Nie był zainteresowany w pagniękości rodzinie

do PZP, dopiero dowiedział się o tym w okresie

aresztowania. Arest odbył się wieczorem. Szteike,

Frank - rewizja, zatrzymanie, przewiezienie do gestapo do

Jasienki, - Monice, Bonolicht / rodzice nie byli zatrzymani

Przychodzący listy, wysłano paczkę do Zwickau  
Brat był wyjeżdżającym do Francji, a siostra pozostała  
dłuższy czas w gestapo we W-wku

Szukała - volkspolentisch / przeszedł kielce u Bajerlinga,  
zmarł w 2010 r.

Benedykt Lech, zam. w Bydgoszczy / w 1921 r. w w-wku  
Złota Polka.

Młona M. Lech z w Oświęcim - Brnińska /

Teodor Lech, 1936 20 VI - mieszka w Płocku.

Ojciec zmarł w 1952 r.

Matka zmarła w 1978 r.

Przed Działaniem zaczęli zpaść się, o relacje w  
latach 70/80-tych znowu zniknęły przez przed 1960 r.  
zpaść się w hucenie /

Do PZPR, zw. zawod. radny we W-wku jedna  
hodowca, lata 50-tych zw. metrenisku w 1955 r.

Stefania z d. Głuchowa pochodząca z Bydgoszczy  
w czasie okupacji niemieckiej jej rodzice byli w ŻWZ  
i AK - Karmina nie była ~~amerykańska~~ z matką, po  
arrestowaniu ojca Vincentego, w okresie była około  
pięć roku. Później wrócił do Bydgoszczy

Do domu było przelocowali Górszanki, Majchalski,  
Wyglądowski (Młoda), Kolejowski się, kilka razy demonstracji  
paczkę, dargach paczkę, zlecał siostrę, brat. Lunevil  
16



Do końca Niemcy reklamują się z ~~zobowiązaniem~~ Antiedarby, w  
 dopiero pod koniec zaczęli się ~~bać~~ ~~przebiegać~~  
 ewentualnie kierownik ~~Arbeitsamt~~ ~~spółdzielni~~ ~~się~~

Wydziału Pedagogiki i Pracy Socjalnej  
 Wyższej Szkoły Pedagogiczno-Ekonomicznej  
 ul. Wileńska 101 tel. (054) 34-41-14  
 87-500 Lublin G. Ł. A. W. E. K.

z tym p. Roman przy wiedzeniu, leżał spouta.

chłopek - miał sklepik na ul. Ceglanej był Volks-  
 deutschem, Należał do spikującego. Jako sprzedawca  
 miał się poprawić. Natomiast syn jego był w Hitlerjugend,  
 był bardzo czynny.

Jane - menta 31 I 2001r. - przesłała  
 w Poznaniu

Rednice - nie pracowali  
 Janina, Ben dykt nie pracowali  
 - Ben dykt - Bydgoszcz Feder ewh 20 m 14.  
 tel. 052 321 11 59.

## Konspiracyjne gazety w niemieckim plecaku



# Janina z Włocławka – niebezpieczna dla Rzeszy

Najstarsza była Janina, następnie syn Benedykt, potem Maria, Elżbieta, Roman i Teodor. Sześcioro dzieci Marii i Jana Lechów z ulicy Ceglanej. Oprócz najmłodszego Teodora wojna nie oszczędziła nikogo. Janina i Maria za działalność konspiracyjną zostały przez Niemców zamordowane. Benedykta wyzwoliły wojska amerykańskie z obozu koncentracyjnego Mauthausen, Elżbiecie udało się przeżyć naloty aliantów na niemieckie zakłady zbrojeniowe, gdzie była na robotach przymusowych. Roman, kilkunastoletni chłopak, musiał ciężko pracować w jednym z niemieckich zakładów we Włocławku.

**Janina, jako najstarsza wkiem, ma najbardziej bujny, a jednocześnie tragiczny życiorys.**

Urodziła się w 1919 roku w Łodzi. Uczęszczała do Szkoły Podstawowej nr 6 we Włocławku. Następnie do 8-klasowego Gimnazjum Żeńskiego Janiny Steinböckówny, które mieściło się początkowo przy ul. Cyganika 28-30, a potem w lokalu przy ul. Przejazd 5, późniejszej ulicy Kopernika. W 1928 roku szkołę przeniesiono do gmachu przy pl. Kopernika 2, gdzie obok Gimnazjum znalazło się również Seminarium wraz z internatem. Było to prywatne gimnazjum, które z chwilą odejścia J. Steinböckówny w 1931 roku przejęło Zgromadzenie SS Urszulanek.

Rodzice Janiny nie byli zamożni, stąd też córka pieniaże na naukę starała się pozyskać własną pracą. Z racji swoich nieprzeciętnych zdolności udzielała korepetycji, żeby za nie opłacać czesne w gimnazjum. Pomimo tego znalazła również czas na nadobowiązkowe zajęcia związane z uczestnictwem w różnych organizacjach. Wstąpiła do harcerstwa, gdzie była drużynową oraz jedną z instruktorek Chorągwi Pomorskiej. Wspólne zloty, biwaki harcerskie wykształciły w niej talent organizacyjny. Była bardzo lubiana i towarzyską osobą. To zaowocowało później podczas kampanii wrześniowej w 1939 roku.

Wstąpiła również do Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej, w którym aktywnie działała. Organizowała różne wspólne spotkania K. S. M. Z., zbiórki pieniężne, wystąpienia teatralne dla włocławskiej widowni itp. W jednym z nich, tuż przed wojną, w przedstawieniu pt. „Wanda, co nie chciała Niemca” grała główną rolę. Nie pomyślała wówczas, że zdjęcie zrobione jej przez jednego z widzów posłuży później prokuratorowi hitlerowskiemu za dowód antyniemieckości.

Wielkim wydarzeniem w historii przedwojennego Włocławka było oddanie do eksploatacji nowego mostu w dniu 25 września 1937 roku. Przybyłego na otwarcie mostu Edwarda Rydza-Śmigłego witala m. in. Janina Lech, a do nuncjusza Stolicy Apostolskiej wygłosiła długie przemówienie w języku włoskim.

Swoich zdolności próbowała w pisaniu sztuk scenicznych oraz wierszy. Napisała m. in. scenariusz do „Tajemnicy Wiejskiej Chaty” Wandy Grochowskiej. Spośród zachowanego zbioru pozycji na przytoczenie zasługuje, w związku z niedawną rocznicą odzyskania niepodległości, napisany w 1933 roku fragment utworu pt.: „Przemienięły ciężkie lata (na 11-go listopada)”

*Przemienięły ciężkie lata*

*Minął kres niewoli*

*Pieśń dziękczynna na niebo wzięta*

*Za zmianę doł!*

*Boże nasz Ojczy, dzięki Ci składamy*

*Ze Polskę naszą znowu wolną mamy*

*Żeś nas wyzwolił z polj zarzyna srogiego*

*Co gniołło duszę narodu polskiego.*

Na dwa lata przed rozpoczęciem wojny zaczęła pracę w „Magazynie obuwia A. Koczorowskiego”. Była to firma założona w 1880 roku w Gnieźnie, a jej oddział znajdował się we Włocławku przy ulicy 3 Maja 9. Tam prowadziła korespondencję, księgowość, kartotekę całego sklepu. Właściciel, A. Koczorowski, miał o niej bardzo dobrą opinię. Była sumienną i uczciwą osobą.

Pracując zawodowo nadal działała w harcerstwie, z którego w związku ze zbliżającą się wojną, w ostatnim miesiącu pokoju, powstało Pogotowie Harcerskie. Z chwilą wybuchu wojny P. H. na czele z hm. Teofilem Woźnickim rozpoczęło swoją wojenną epopeję. Włocławek nie znalazł się w centrum walk, jednak harcerze pomagali wojsku i ludności w różny sposób: ułatwiali przemarsz jednostkom wojskowym, utrzymywali łączność w mieście, włączali się do służby sanitarnej oraz dbali o ład i porządek. Wśród nich zawsze była widoczna Janina.

Zajęcie w dniu 14 września miasta przez Niemców spowodowało zejście całego harcerstwa do podziemia. Janina, wraz z siostrą Marią, była współorganizatorką włocławskiego tajnego harcerstwa, które otrzymało kryptonim Szare Szeregi. Posługiwała się pseudonimami „Janina”, „Cytra”, „Lena”. Jednocześnie jej ambicją było utworzenie regionalnej organizacji ruchu oporu. Była przekonana, że im więcej ich powstaje, tym bardziej będą szkodzili wrogowi. W ten sposób dwie siostry stały się konspiratorkami dwóch organizacji: Szarych Szeregów i Kujawskiego Związku Polityczno-Literackiego.

Założycielami K. Z. P.-L. byli – obok Janiny Lech – m. in. Eugeniusz Kłosowski i Henryk Promis. Powstał on w 1940 roku i obejmował swym zasięgiem miasto i powiat Włocławek. Wzorował się na strukturze cywilnej, a nie wojskowej.

Sekretarzem organizacji była Janina Lech. To ona redagowała większość konspiracyjnych gazetek, w których, obok wiadomości z nasłuchu, znajdowały się jej patriotyczne wiersze. Wydawnictwa te były kolportowane pod następującymi tytułami: „Głos Ojczyzny”, „Kuznica”, „Ogniwo”, „Orkan”, „Placówka”, „Świt”, „Zew”. Docierały one poza Kujawy, również na teren Rzeszy. Były m. in. podrzucane niemieckim żołnierzom do plecaków, stąd najwyższe władze hitlerowskie starały się za wszelką cenę wytropić podziemną organizację.

Aresztowania spadły na Kujawski Związek Polityczno-Literacki w lutym 1941 roku i trwały do końca lipca. Wydarzenia tamtych dni tak wspomina brat Janiny – Benedykt: „... 2 lutego 1941 roku, godzina 20.20, matka przygotowuje kolację. Nagle, niespodziewanie otwierają się drzwi i wpadają gestapowcy z tłumaczem. Po pobieżnej rewizji (siostra poprzednio spaliła ważne dokumenty, coś przeczuwała) zostałem wraz z Janiną wyprowadzony z mieszkania. Od II piętra, na którym mieszkaliśmy, do samochodu, był ustawiony gęsty szpaler policjantów, trzymających broń gotową do strzału...”

Janina została przewieziona na komendę policji, potem na gestapo i wreszcie do więzienia (mieściło się w pobliżu obecnego gmachu sądów, przy ul. Kilińskiego). Była poddawana najcięższym przesłuchaniom, torturom, szczególnie w budynku gestapo (obecna ul. Kościuszki).

Z Włocławka wywieziono ją do więzienia w Zwickau w Saksonii. Spotkała tam na rozprawie siostrę Magdalenę i brata Benedykta. Główny sędzia brutalnie żądał, aby wraz z rodzeństwem odpowiadała po niemiecku (Janina znała język niemiecki). Jednak musiano powołać tłumacza. Janina, Maria, Benedykt oraz pozostali członkowie organizacji zostali oskarżeni o „przygotowanie zdrady stanu” (Vorbereitung zum Hochverrat). Jako dowód winy wobec Janiny posłużyła m. in. jej antyniemiecka postawa przed wojną (rola Wandy w sztuce). W ogóle cała rozprawa była wielką fikcją.

Janina Lech, jako „najbardziej niebezpieczna dla Rzeszy”, otrzymała najwyższy wyrok, który hitlerowcy wykonali przez zgilotnowanie. To tragiczne wydarzenie widział na własnego oczy jej brat Benedykt, którego okna więzienne wychodziły na dziedziniec, gdzie była ustawiono gilotyna. Od współwięźniów, także od strażników usłyszał, że w przeddzień wykonania wyroku została przez pilnujących dodatkowo pobita, zmaltretowana. Taki był „zwyczaj” oprawców. O jej niezłomności i bohaterkiej postawie niech świadczy nadany jej przez nich samych przydomek „świętej Polki”.

Wyroki hitlerowskie wobec tej regionalnej, stosunkowo małej, bo liczącej 170 członków organizacji, były okrutne. Zwłaszcza że nie stawiała ona sobie celów ofensywnych, wojskowych, a jedynie propagandowe. Niemcom chodziło wyłącznie o wytępienie w bezwzględny sposób polskości wśród młodych dziewcząt i chłopców, którzy odważyli się walczyć z wrogiem.

W ten sposób Janina Lech, członek-żołnierz Kujawskiego Związku Polityczno-Literackiego, Szarych Szeregów, Związku Walki Zbrojnej (o tym fragmencie jej życia wiemy niewiele), niedoszła poetka, została się z życiem, które nie zawahała się poświęcić dla tego, co najbardziej ukochała – wolnej Ojczyzny.

**MAT. WITOLD STANKOWSKI**

Autor dziękuje Państwu Stefani i Romanowi Lechom za udostępnienie prywatnych zbiorów.

Od autora z prośbą o ewentualną korektę do „Zbiórki. Historii o ewentualne prośbie”  
Dziękuję za udostępnienie zbiorów  
Witold Stankowski

IV/1. Korespondencja: dot. Lecha Benedykta

1. Pismo Fundacji do prof. W. Stankowskiego z 15.03.2010 w sprawie wystąpienia mikrokopii meter., lososkop.

k. 1 s. 1





# FUNDACJA

GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ  
ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK

Toruń, 15 III 2010

*odp. - S. eb. 304  
- mater. Lech, Janina, Magdalena Lech  
+ Biuletyn*

Pan prof. Witold Stankowski

*L. dz. 226/Pom-410/10*

32- 080 Zabierzów

Szanowny Panie Profesorze !

Zgodnie z prośbą przesyłam w załączeniu materiały dotyczące :  
Lecha Benedykta – sygnatura akt M: 1014/1877 Pom. oraz biogramy Lech  
Janiny (sygn. akt K : 241/241 Pom.) i Lech Marii Magdaleny ( sygn. akt  
K:242/242 Pom.).

Relację Benedyka Lecha ps."Sławek" spisał dr Bogdan Ziółkowski i  
pochodzi z Jego zbiorów, a kserokopię przekazał naszemu Archiwum.

Kserokopia nie jest dostatecznie czytelna i dlatego postanowiłam dopisać  
objaśnienia, zaznaczając je w tekście gwiazdką :  
skrót KP i DD – Księgarnia Powszechna i Drukarnia Diecezjalna, Artur  
Grodzicki, m. Dolny Szpetal, druh Witold Pomianowski, Pałac Biskupi, był  
ministrantem późniejszego kardynała Stefana Wyszyńskiego, Niemka Lidke.

Łączę pozdrowienia i wyrazy szacunku wraz z ostatnim  
numerem naszego „Biuletynu”.

Z poważaniem

*Elżbieta Skerska*  
Elżbieta Skerska dokumentalistka

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ  
UL. PODMURNA 93  
TEL. 0048 56 65 22 186  
[www.um.torun.pl/AK](http://www.um.torun.pl/AK), [www.zawacka.pl](http://www.zawacka.pl), [fapak@wp.pl](mailto:fapak@wp.pl)

KONTO:  
82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

KRS 00000 41692

D:U - 1114/1847 Pom.

Wrocław

Lech Benedykt

✓. 1933. 1045. Party informacyj-  
me

l. 9

a

Wrocław,  
Kuj Zw Pol-dit

Lech Benedykt

zob. Golebiewski A, Udział  
wrocławskich... harcerzy... ; 0.51,  
s. 34

Bibl. Fundacji, dział oprac.

D mar '95

Lech B.  
ps. „Stawek”

Włocławek 2  
Szyjański Zr.  
Polityczno-Literat

We wrześniu 1939 r. ze zbombardo-  
wanego Pałacu Biskupiego wyprosił  
maszynę i powieles i ulżył pozosta-  
wo do mieszkańcu rodzinom.

zob. art. Ziobrowski B. „Biuletyn  
Inżynierów” nr 75/2002 s. 12.;  
w też. probl. Solwalne org. kauspi-  
~~1939~~ 1902 naujine

Lech Benedykt

Włodawek<sup>3</sup>  
Sz. Sz.

W Harcerskim Pogotowiu  
Wojskowym 28.08-28.09.39; potem  
w Szarych Szer.; wzięciu oborów  
krona.

zob: Wykaz poz. 12; t. prob "Harcerstwo-  
-Sz. Szer. Włodawek"

9/8. X'04



Lech Benedykt

Wrocław  
22.9.4

zob. T:U: 836/2116 Pom. 12.1/1  
Gierkowska Alina (Wrocław)

BR.VIII'04

phm. Lech Benedykt

WtO ctawek  
Sz. Sz. 5

instruktor, douczyony

11.11.1939 - 3.02.1941

Zwickau do 1945

zob. k. problemowa „Harcerstwo -  
- Sz. Sz. WtO ctawek” s. 30

zł. X104

Włocławek K Z P-L

LECH Benedykt ps. "Sławek"

syn kowala Jana i Mari Lewandowskiej

ur. Włocławek 10 XI 1921

Członek Klubu Sportowego i Harcerz pogotowia  
harcerskiego / w wrześniu 1939/

aresztowany ..... 14 II 1941 .....

Obozy .. Inowrocław Zwikau , Mauthausen

Od 1947 mieszkał i pracował w Bydgoszczy

•werte

verte

Brat Roman siostra Janina też byli członkami  
KZ P-L , rodzice żołnierzami ZWZ-~~AK~~  
więzieni zob. relacje Romana i Janiny

Om- 2001

Seck Benedykt

Wrocław

ae

Sz. Sz. 7

Zastępcy 6 ZDH Harc. Pogot. Najemnego;  
Kolarstwo, "Ogólny" i "Pionier"

Zob. Teczka problemowa "Harcersztwo" - Sz. Sz.  
Wrocław  
wykaz nr 1

Mała 11 '09

Lech Benedykt

Wrocław  
S. S. - 8  
H 2 P-L

zob. Ziolkowski B., Polska  
Podsiemna na Kujawach...,  
Toruń 2008, s. 59n, passim

AK, X<sup>u</sup> 111

Lech Bredykt  
p5. "Sławek"

Wrocław  
II 2 3 L 9

zob. Ziolkowski J., *Ziolkowski*  
*Ziolkowski. Polityka - Literatura...*  
Toruń 2006, s. 287, passim.

Me. I 15

**LECH Benedykt**

